

Sygn. akt. I ACa 567/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<i>SSA Anna Pelc</i>
Sędziowie:	<i>SA Kazimierz Rusin (spraw.)</i> <i>SO del. Edyta Pietraszewska</i>
Protokolant:	<i>st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert</i>

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **H. M.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 284/12

I. **o d d a l a** apelację,

II. **z a s ą d z** a od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód H. M. żądał w pozwie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. (wcześniej: (...) S.A. w W.) kwoty 133.731 zł z ustawowymi odsetkami od 16 września 2011 r. jako dalszego odszkodowania przysługującego z tytułu umowy ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego uszkodzonych wskutek powodzi w maju i czerwcu 2010 r.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że dokonał likwidacji szkody i wypłacił odszkodowanie odpowiadające wysokości szkody i uwzględniające stopień technicznego zużycia budynków.

Według ustaleń Sądu Okręgowego strony zawarły 12 stycznia 2010 r. umowę ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych ustalając rzeczywiste wartości poszczególnych budynków na 278.000 zł (dom), 86.400 zł (stodoła) i 43.000 zł (obora) oraz sumy ubezpieczenia na odpowiednio 220.000 zł, 63.000 zł i 33.000 zł. W trakcie powodzi w 2010 r. doszło do uszkodzenia tych budynków i poprzednik

prawny pozwanego wypłacił powodowi odszkodowanie w kwotach 86.875,32 zł, 25.835,03 zł i 15.990,92 zł. Wysokość szkód poniesionych przez powoda w obrębie każdego z budynków Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego z zakresu budownictwa w osobie E. W., z uwzględnieniem stopnia zużycia od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności pozwanego do dnia powstania szkody (0,4 %, 0,6 % i 0,6 %) przyjmując, że ich wysokość odpowiada kwotom 133.944 zł, 43.201 zł i 27.274 zł. Po ich pomniejszeniu o w/w kwoty wypłacone już powodowi przez pozwanego Sąd Okręgowy zasądził odszkodowanie w łącznej wysokości 75.717,73 zł oddalając powództwo w pozostałej części.

W złożonej apelacji pozwany zaskarżył wyrok w części zasądzającej kwotę 52.764 zł i wniósł o jego zmianę przez oddalenie powództwa w tym zakresie ewentualnie o wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Zarzucił przede wszystkim niewyjaśnienie istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności wskutek oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, co doprowadziło, według skarżącego do naruszenia prawa materialnego, a to art. 68 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 w zw. z art. 70 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (...) poprzez błędne przyjęcie, że z art. 68 ust. 1 pkt 2 nie wynika, w jaki sposób winna być ustalana wysokość odszkodowania. Zarzucił także naruszenie art. 361 § 1 i 2 kc w zw. z art. 824¹ § 1 kc poprzez przekroczenie zasady, że odszkodowanie nie może przekraczać wysokości szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowo – skutkowym ze szkodą. Kolejny zarzut odnosił się do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności niustalenia rzeczywistej wartości szkody. Skarżący zarzucił wreszcie naruszenie prawa procesowego (art. 233 § 1 kpc) przez brak wszechstronnego rozważenia materiału procesowego oraz naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że powód wykazał istnienie w/w związku pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Wniósł także o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii uzupełniającej biegłego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacji pozwanego nie można uznać za zasadną. Podniesione w niej zarzuty sprowadzają się do kwestionowania przyjętego przez Sąd sposobu ustalenia wysokości odszkodowania. Zasady ustalania wysokości szkody, a de facto – rozmiaru odpowiedzialności ubezpieczyciela określają przepisy art. 68 i 69 ustawy. Przysługujące od zakładu ubezpieczeń świadczenie stanowi odszkodowanie odpowiadające oszacowanej szkodzie i mieszczące się w granicach umówionej sumy ubezpieczenia. Należy mieć przy tym na uwadze, że przepis art. 68 (z uwzględnieniem art. 69) cyt. ustawy wprowadza reguły ustalania wysokości szkody modyfikujące ogólne zasady wynikające z kodeksu cywilnego (art. 361 § 2 kc). W odniesieniu do ubezpieczenia obowiązkowego budynków rolniczych ma zastosowanie tzw. odpowiedzialność na pierwsze ryzyko, nie zaś odpowiedzialność proporcjonalna, która polegałaby na tym, że wypłacone odszkodowanie pozostawałoby w takiej proporcji do wysokości poniesionej szkody, w jakiej suma ubezpieczenia pozostaje do wartości przedmiotu ubezpieczenia.

Z analizowanych przepisów nie sposób wyprowadzić postulowanego przez pozwanego wniosku, że w uwarunkowaniach faktycznych niniejszej sprawy wchodzi w grę proporcjonalne zmniejszenie kwoty wypłaconego odszkodowania o równowartość zużycia budynków stwierdzonego w dacie zawierania umowy. Przypadki, w których wysokość szkody w budynkach rolniczych podlega zmniejszeniu zostały wymienione w art. 69 pkt 1 ustawy. Z kolei art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy (in fine) stanowi, że jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej (jak to miało miejsce w realiach sprawy) to uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Skoro więc przepisy te nie ustanawiają przy ustalaniu wysokości szkody obowiązku uwzględnienia faktycznego zużycia budynków przed datą rozpoczęcia tej odpowiedzialności to nie zachodzą podstawy do określenia tej kwoty z pomniejszeniem o przyjęty w umowie stopień zużycia. Z konstrukcji umowy wynika, że stopień ten został wyliczony w celu określenia sumy ubezpieczenia stosownie do treści art. 70 ustawy. Nie można podzielić zapatrywania, że z treści art. 13 ust. 3 i art. 22 ust. 1 ustawy wynika odmienny od wyżej opisanego sposób ustalenia wysokości szkody. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie. Podkreślić jednak wypada, że wysokość szkody w rozumieniu tego przepisu jest ustalana, jak wyżej wywiedziono, w oparciu o szczególne unormowanie zawarte

w art. 68 i 69 ustawy. Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy do umów ubezpieczenia obowiązkowego przepisy kodeksu cywilnego stosuje się w sprawach nieuregulowanych w ustawie. Odmiennie niż w art. 361 § 1 kc uregulowanie w przepisach art. 68 i 69 ustawy w kwestii ustalania wysokości szkody uprawnia do stwierdzenia, że kwestia ta została rozstrzygnięta w sposób modyfikujący ogólne zasady odpowiedzialności. Z tych przyczyn nietrafny był zarzut apelacji dotyczący niewyjaśnienia zagadnienia pomniejszenia odszkodowania o wartość zużycia budynków istniejącego w dacie zawierania umowy ubezpieczenia, gdyż przyjęty sposób ustalenia wysokości szkody pozwalał uznać za zbędne dokonywanie wyliczenia tych wielkości. W takiej sytuacji nie zachodziła potrzeba uzupełniania opinii w kierunku wskazywanym w apelacji, stąd też wniosek dowodowy w tym zakresie nie mógł być uwzględniony. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy ustalił wszystkie okoliczności faktyczne niezbędne dla określenia wysokości szkody i ustalenia te należało podzielić przyjmując je jako własne. Sąd ten nie dopuścił się także zarzucanego naruszenia przepisów prawa materialnego, których właściwe zastosowanie doprowadziło do ustalenia wysokości szkody zgodnie z zasadami przyjętymi w tym zakresie w ustawie.

Z tych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 kpc).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego opiera się o przepis art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.